

Wpisany przez piotrek  
niedziela, 13 listopada 2011 16:15 -

---

Nie chciałem pisać o blokadzie, nie chciałem pisać o marszu. Głównie dlatego, że mnie nie było. Miałem w tym czasie przyjemność spotkać się w Krakowie z młodymi związkowcami z całej Europy. I może dzięki temu mam nieco świeższy punkt widzenia, widziałem to co widzieli miliony przed ekranami telewizorów i komputerów.

Muszę się przyznać, w pierwszym odruchu po przeczytaniu mglistych relacji w internecie niezwykle ucieszyłem się, że osławione "lewackie bojówki" podpaliły samochód transmisyjny tvn24. Troszkę mi za to wstyd i troszkę nie. Miałem nadzieję, że coś drgnęło, że wstręt do kłamliwych relacji i neoliberalnej propagandy wybuchł w tłumie. Jak się później okazało, w ten sposób swoje niezadowolenie wobec kłamliwych relacji i socjalistycznej propagandy wyrażała druga strona manifestacji.

I tak właśnie jest. Lewica i prawica zaszczuta na siebie przez media. Nie, nie wierzę w sojusze ekstremów, nie będę bratał się z hailującymi idiotami w sprzeciwie wobec prywatyzacji. Ale mam silne poczucie, że coś tu nie gra.

Nie było tam prawicy i lewicy. Nie było anarchistów i faszystów, konserwatystów i socjaldemokratów, czy socjalistów. Nie było tam ludzi. Po jednej stronie szła Gazeta Polska, Nasz Dziennik, Trwam, Rzeczpospolita i Uważam Rze, po drugiej stała Gazeta Wyborcza, TVN24, Polityka, Przegląd i Przekrój. Wszystkich uczestników marszu i blokady (głównie blokady) sprzedano bez ich zgody, zniewolono w służbie neoliberalnych i konserwatywnych mediów.

Za rok wołałbym uczestniczyć w marszu (choć braku laku i tak pewni pójdem na blokadę). Nie dlatego, że mam jakieś skrajnie głębokie poczucie wartości patriotycznych, ale chciałbym oddać hołd lewicy, która w największym stopniu przyczyniła się do budowy niepodległej II RP. Nie ramię w ramię z hailującymi idiotami i fanami Kurwina, tylko z osobami, które podzielają moje przekonania. Pod czerwonym sztandarem, nie tęczowym.

A w tym roku blokadę ominąłem. I nie żałuję. Gramy na terenie przeciwnika, na wolnorynkowej przestrzeni mediów. Nie umiemy sprzedać swoich wartości, swojej działalności, tylko dlatego od razu oddajemy je za darmo? Oddaliśmy słowo "lewica" i antyklerykalizm Palikotowi. Wykluczenie ze względu na rasę, płeć i orientację seksualną, wręcz wcisnęliśmy Wyborczej. Dlatego nie żałuję, bo skończyło się medialnym cyrkiem, gdzie wartością jest oglądalność i sprzedaż.

PS. (czyli pretensje)

Nie wiem kto wymyślił tę akcję z nazwą "Kolorowa Niepodległa", ale jak można było to wszystko oddać GW, Karolakowi i innym imbecydom i gwiazdeczkom ze świata szołbiznesu plus Palikotowi. Serio nie lepiej było zmontować własny marsz, przypomnieć kto zamordował

## Michał Oblizajek, Krótko o marszu i blokadzie, czyli rzygam tęczę

Wpisany przez piotrek  
niedziela, 13 listopada 2011 16:15 -

---

pierwszego prezydenta RP, kto organizował pogromy Żydów, kto prześladował tak namiętnie klasę robotniczą? A z drugiej strony można przecież było podkreślić kto uformował pierwszy rząd, kto ucywilizował prawa pracownicze, kto był pierwszym premierem, kto zagwarantował kobietom prawa wyborcze. Wtedy też można rzucać butelkami. Lewica, aż tak wstydzi się swojej czerwieni, że zawsze musi być tęczę?

RZYGAM TĘCZĄ

Źródło: <http://lewica.pl/blog/oblizajek/25556/>